

Sygn. akt I ACa 724/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Zbigniew Cendrowski

Sędzia SA Robert Obrębski (spr.)

Sędzia SA Bogdan Świerczakowski

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 marca 2013 r.

sygn. akt I C 1031/10

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddala powództwo w tej części, oraz w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od A. D. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;***
- 2. zasądza od A. D. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;***
- 3. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę od apelacji.***

Sygn. akt IA Ca 724/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 listopada 2010 r. A. D. wniósł o zasądzenie do Skarbu Państwa – Wojewody (...) kwoty 1495200 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2002 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania z tytułu pozbawienia powoda własności lokali nr (...) stanowiących część nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. na podstawie przepisów dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze(...) obejmującego rzeczywistą stratę odpowiadającą wartości lokali, jak również korzyści utracone wskutek niemożliwości ich wynajmowania, w

udziale wynoszącym $\frac{3}{4}$ części należnego odszkodowania, stosownie do udziału powoda we własności nieruchomości. Powód podnosił, że jest jednym z następów prawnych dawnych właścicieli wskazanej nieruchomości, których wniosek o przyznanie własności czasowej gruntu, złożony zgodnie z powołanymi przepisami dekretu, decyzją Prezydium Rady Narodowej(...) W. z dnia 23 grudnia 1955 r., został załatwiony odmownie, decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w z dnia 20 maja 2002 r. została stwierdzona nieważność decyzji z dnia 23 grudnia 1955 r., w zakresie natomiast dotyczącym udziału w gruncie związanym z podanymi lokalami następnym prawnym przedwojennego właściciela nie odzyskami własności tych lokali, ani związanych z nimi udziałów w części wspólnej budynku oraz w użytkowaniu wieczystym gruntu ze względu na ich uprzednie zbycie na rzecz osób trzecich. Powód podniósł, że w konsekwencji, umową z dnia 2 listopada 2004 r., na rzecz następców prawnych przedwojennych właścicieli wskazanej nieruchomości zostało ustanowione użytkowanie wieczyste gruntu w udziale wynoszącym 0,6640 części, w pozostałym zakresie została natomiast wydana decyzja odmowna. Powód podniósł, że decyzjami Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z dnia 31 maja 2007 r. zostało stwierdzone, że poszczególne decyzje administracyjne, na podstawie których zostały sprzedane cztery wskazane lokale mieszkalne, zostały wydane z naruszeniem przepisów prawa. Argumentując, że nieważności tych decyzji nie została stwierdzona ze względu na nieodwracalne skutki prawnej, jakie spowodowało wykonanie tych decyzji, źródła dochodzonej szkody powód upatrywał w okoliczności wydania decyzji zezwalających na sprzedaż. Powód wskazywał na istnienie związku przyczynowego między wydaniem decyzji dekretowej a wykonaniem decyzji lokalowych i wskazywał, że gdyby nie wydano decyzji zezwalających na zbycie lokali, następcy prawni dawnych właścicieli spornej nieruchomości by odzyskali własność wszystkich lokali, uzyskaliby także prawo użytkowania wieczystego w zakresie dotyczącym całej działki. Bieg terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia powódka liczyli od daty wydania decyzji nadzorczych z dnia 31 maja 2007 r., wskazał, że bieg terminu przedawnienia został przerwany wnioskiem o wezwanie strony pozwanej do próby ugodowej z dnia 28 maja 2010 r., który nie odniósł żadnego skutku, w celu udowodnienia wysokości szkody, wystąpił natomiast z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa. Wskazując, że podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowi art. 160 k.p.c., pozwany podnosił, że zdarzeniem będącym źródłem szkody było wydanie decyzji dekretowanej z dnia 23 grudnia 1955 r., twierdził także, że trzyletni termin przedawnienia roszczenia dochodzonego na podstawie powołanego przepisu należy liczyć z dnia wydania decyzji nadzorczej z dnia 20 maja 2002 r. Podnosząc, że termin ten upłynął przed wytoczeniem powództwa oraz że nie mógł zostać przerwany wskazanym wnioskiem o wezwanie do próby ugodowej, który nie dotyczył roszczenia opartego na okoliczności późniejszego wydania decyzji nadzorczych z dnia 31 maja 2007 r., pozwany podnosił zarzut przedawnienia roszczenia, wnosił o oddalenie powództwa, oponował przeciwko twierdzeniu, że źródłem szkody było wydanie decyzji udzielających zgody na sprzedaż lokali, sprzeciwiał się także liczeniu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w tej sprawie od daty wydania decyzji nadzorczych z dnia 31 maja 2007 r. Według pozwanego, powoływanie się przez powoda na decyzje lokalowe jako źródło szkody było spowodowane wytoczeniem powództwa po upływie terminu przedawnienia, liczonego od daty decyzji nadzorczej z dnia 20 maja 2002 r. i stanowiło próbę obejścia przez powoda normy art. 160 k.p.a. Ponadto pozwany podnosił, że powód nie była stroną postępowań zakończonych decyzjami zezwalającymi na sprzedaż lokali, nie ma czynnej legitymacji w sprawie o naprawienie szkody wywołanej wydaniem tych decyzji, nie może tym samym skutecznie żądać odszkodowania z art. 160 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 5 marca 2013 r. Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powoda kwotę 630750 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesy. Na podstawie dowodów z dokumentów złożonych przez strony, Sąd Okręgowy ustalił okoliczności, które nie były sporne między stronami, zaś na podstawie dowodu z opinii biegłego została ustalona wartość czterech lokali wskazanych w pozwie wraz ze związanymi z nimi udziałami w części wspólnej budynku oraz w użytkowaniu wieczystym gruntu.

Sąd Okręgowy ustalił, że sporna nieruchomość została objęta działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze(...), stanowiła bowiem własność J. R., S. S. i A. R., którzy w dniu 19 lutego 1947 r., zgodnie z art. 7 powołanego dekretu, złożyli wniosek o przyznanie własności czasowej, jednakże decyzją

Prezydium Rady Narodowej(...) W. z dnia 23 grudnia 1955 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, wniosek ten został załatwiony odmownie. Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie czterech decyzji wydanych od marca 1978 r. do października 1989 r. osom trzecim zostały sprzedane cztery lokale położone w budynku przy ul.(...). Według ustaleń Sądu Okręgowego, decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z dnia 20 maja 2002 r., została stwierdzona nieważność decyzji dekretowej z dnia 23 grudnia 1955 r., nawet w zakresie, w jakim wskazana decyzja wywołała nieodwracalne skutki prawne, polegające na sprzedaży na rzecz osób trzecich własności wskazanych lokali z udziałami w części wspólnej budynku i w użytkowaniu wieczystym gruntu. W konsekwencji, jak ustalił Sąd Okręgowy, na rzecz następców prawnych przedwojennych właścicieli spornej nieruchomości, w tym na rzecz powoda, umową z dnia 2 listopada 2004 r., zostało ustanowione użytkowanie wieczyste do gruntu w udziale wynoszącym 0,6640 części. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że decyzjami Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z dnia 31 maja 2010 r., za niezgodne z prawem uznane zostały wszystkie decyzje, w wykonaniu których sprzedane zostały cztery lokale mieszkalne wskazane w pozwie. Na podstawie dowodu z opinii biegłego, wartość wskazanych lokali Sąd Okręgowy ustalił na kwotę 841000 zł. Opisując dokładnie zdarzenia, w wyniku których powód nabył $\frac{3}{4}$ udziału we własności tej części nieruchomości położonej przy ul. (...) w W., która została odzyskana przez następców prawnych dawnych jej właścicieli, Sąd Okręgowy ustalił, że z tytułu szkody rzeczywistej powodowi należy się odszkodowania w kwocie 630750 zł, nie określał natomiast wielkości korzyści, które powód mógłby uzyskać najmu tych lokali w okresie wskazanym w pozwie. Za udowodnione Sąd Okręgowy przyjął ponadto, że wniosek powoda o wezwanie pozwanego do próby ugodowej, który nie odniósł oczekiwanego rezultatu, został wniesiony przed upływem trzech lat od daty wydania czterech decyzji nadzorczych z dnia 31 maja 2007 r., ze wskazanym wnioskiem, jak ustalił Sąd Okręgowy, powód wystąpił bowiem w dniu 28 maja 2010 r.

Oceniając prawne znaczenie ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powoda, uznał bowiem, że źródłem szkody polegającej na utracie własności lokali wskazanych w pozwie oraz udziału w części wspólnej nieruchomości, w tym w użytkowaniu wieczystym gruntu, było wydanie decyzji administracyjnych zezwalających na sprzedaż lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku położonym na sporej nieruchomości. Według Sądu Okręgowego, zdarzeniem tym było wprawdzie wydanie decyzji dekretowej z dnia 23 grudnia 1955 r., w wyniku której dawni właściciele utracili własność budynku, skutek wywołany wskazaną decyzją, jak uznał Sąd Okręgowy, został jednak utrwalony przez wydanie decyzji zezwalających na sprzedaż lokali i spowodował, że następcy prawni przedwojennych właścicieli, w tym powód, nie mogli odzyskać własności tych lokali i związanych z nimi udziałów w części wspólnej budynku oraz użytkowaniu wieczystym gruntu. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Sąd Okręgowy uznał, że zachodził adekwatny związek przyczynowy między wydaniem czterech decyzji zezwalających na sprzedaż lokali wskazanych w pozwie a doznaniem szkody przez powoda, w części dotyczącej szkody rzeczywistej Sąd Okręgowy uznał więc powództwo za uzasadnione, nie doszukał się natomiast podstaw do jego uwzględnienia w zakresie dotyczącym korzyści utraconych przez powoda, powołując się bowiem na uchwałę Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, Sąd Okręgowy wskazał, że odpowiedzialność Skarbu Państwa przewidziana art. 160 k.p.a. nie obejmuje naprawienia szkody polegającej na utracie spodziewanych korzyści. W części przenoszącej kwotę 630750 zł powództwo został więc oddalone. Uwzględniając żądanie pozwu o zapłatę podanej kwoty, Sąd Okręgowy uznał, że złożenie przez powoda wniosku o wezwanie pozwanego do próby ugodowej przerwało bieg trzyletniego terminu przedawnienia z art. 160 k.p.a., liczonego od wydania decyzji nadzorczych z dnia 31 maja 2007 r. Sąd Okręgowy nie znalazł więc podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., powództwo zostało bowiem uwzględnione niemalże w połowie, zachodziły więc podstawy, według Sądu Okręgowego, do wzajemnego zniesienia kosztów procesu pomiędzy stronami.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany Skarb Państwa. Zaskarżając ten wyrok w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu, pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 k.p.a. przez błędne uznanie, że decyzje dotyczące sprzedaży czterech lokali stanowią źródła szkody doznanej przez powoda, czyli że zachodził adekwatny związek przyczynowy pomiędzy ich wydaniem a utratą przez powoda własności lokali wskazanych w pozwie wraz z udziałami w części wspólnej nieruchomości, jak również pominięcie, że źródłem straty po stronie powoda była wadliwa decyzja dekretowa z dnia 23 grudnia 2002 r. Kolejny zarzut dotyczył

naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 160 § 6 k.p.a. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że termin przedawnienia roszczenia dochodzonego w tej sprawie został przerwany wnioskiem powoda o wezwanie Skarbu Państwa do próby ugodowej, jak również przeoczenie, że nie były w nim powoływane decyzje lokalowe, źródła szkody powód upatrywał bowiem w nieważnej decyzji dekretowej. Apelacja została ponadto oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 481 § 1 w zw. z art. 363 § 1 i 2 k.c. przez nieuzasadnione naliczenie odsetek od daty poprzedzającej wydanie wyroku oraz sprzeczne z art. 359 § 1 w zw. z art. 455 k.c. uznanie, że wydanie opinii przez biegłego sądowego stanowi podstawę zasądzenia odsetek na rzecz powoda. Na podstawie podanych zarzutów Skarb Państwa wnosił zmianę zaskarżonej wyroku Sądu Okręgowego przez oddalenie powództwa także w tej części oraz obciążenie powoda kosztami procesu za obie instancje, we wniosku ewentualny domagał się natomiast jego uchylecia oraz przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wnosił o jej oddalenie i obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez powoda według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie przez zmianę zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego, oddalenie powództwa także w tej części i obciążenie powoda kosztami procesu, poniesionymi przez pozwanego w obu instancjach. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy były prawidłowe, miały oparcie w dokumentach złożonych przez powoda, nie zostały zakwestionowane w apelacji i w całości zostały więc przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny o zasadności apelacji. Na uwzględnienie zasługiwał przede wszystkim zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 160 k.p.a. w zw. z art. 361 § 1 k.c. w zakresie dotyczącym związku przyczynowego pomiędzy szkodą rzeczywistą, polegającą na utracie przez powoda, jak również pozostałych osób będących następcami prawnymi przedwojennych właścicieli nieruchomości przy ul. (...) w W., własności lokali podanych w pozwie a wydaniem czterech decyzji zezwalających na ich zbycie na rzecz osób trzecich, których niezgodność z prawem została stwierdzona decyzjami nadzorczymi z dnia 31 maja 2007 r. W sytuacji, gdy wydanie decyzji lokalowych zostało podniesione jako podstawowy element podstawy faktycznej powództwa wniesionego w tej sprawie, z naruszeniem wskazanych przepisów Sąd Okręgowy uznał, że podany związek przyczynowy odnosił się do szkody rzeczywistej, nie zostało natomiast dostrzeżone, iż opisany związek przyczynowy odnosił się do innego elementu szkody, polegającej na niemożności powiększenia majątku powoda o wartość wskazanych lokali wraz z udziałami w części wspólnej nieruchomości, której naprawienie nie zostało objęte zakresem odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 160 k.p.a. Zarzut naruszenia powołanych przepisów miał podstawowe znaczenie na wyniku tej sprawy, przemawiał za zasadnością apelacji pozwanego i powodował, że nawet korzystna dla powoda ocena zasadności pozostałych zarzutów apelacji nie mogła przemawiać za jej oddaleniem.

Ocena związku przyczynowego pomiędzy szkodą związaną z dekretem (...) a decyzjami lokalowymi, których wydanie było możliwe dzięki wcześniejszemu wydaniu negatywnych dla przedwojennych właścicieli decyzji dekretowej, nie była oceniana jednolicie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie i była przedmiotem rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, które w dalszym ciągu nie zostały usunięte. Przykładowo można więc wskazać, że Sąd Apelacyjny w Warszawie dopatrywał się wskazanego związku przyczynowego w wyroku z dnia 14 maja 2009 r., IA Ca 1196/08, dostrzegając w decyzjach lokalowych istotne ogniwo złożonego i pośredniego związku przyczynowego w relacji do szkody dochodzonej przez następców prawnych przedwojennych właścicieli nieruchomości (...) oraz uznając, że wydanie decyzji tego rodzaju stanowiło dodatkowe źródło szkody wywołanej pierwotnie negatywną decyzją dekretową, uwzględnił powództwo oparte na art. 160 k.p.a. W innych orzeczeniach Sąd Apelacyjny nie dostrzegał takiego związku przyczynowego, twierdził, że jedynym źródłem szkody było wydanie, z naruszeniem przepisów dekretu, wadliwych decyzji dekretowych, podnosił, że decyzje zezwalające na sprzedaż poszczególnych lokali stanowiły następstwo wydania takich decyzji, nie mogły więc stanowić źródła szkody uprzednio doznanej, dopatrywał się co najwyżej związku przyczynowego pomiędzy zawarciem umów, na podstawie których Skarb Państwa zbywał lokale na rzecz osób trzecich, a niemożnością ich odzyskania przez poprzednich właścicieli albo ich następców prawnych, przyjmował ponadto, że taki skutek został wywołany rękojmą wiary publicznej ksiąg wieczystych, w zaufaniu do których działały

osoby, które nabywały lokale od Skarbu Państwa albo też od (...) W.. Przedstawiony, w skrócie, pogląd Sąd Apelacyjny prezentował w licznych orzeczeniach, wśród których przykładowo można wymienić wyrok z dnia 27 września 2011 r., IA Ca 348/11, wyrok z dnia 17 maja 2011 r., IA Ca 845/10, wyrok z dnia 17 maja 2011 r., IA Ca 786/10 czy też wyrok z dnia 6 czerwca 2012 r., wydany w sprawie IA Ca 1317/11. Zmiana linii orzeczniczej Sądu Apelacyjnego była w dużej mierze spowodowana zmiennym stanowiskiem Sądu Najwyższego, który dostrzegał wskazany związek przyczynowy i orzekał w sposób korzystny dla przedwojennych właścicieli nieruchomości stołecznych, przykładowo w wyroku z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 2009 r., zmieniał jednak pogląd, nie dostrzegał związku przyczynowego we wskazanym zakresie, w szczególności w wyroku z dnia 13 października 2011 r., CSK 25/10, kolejny raz zrewidował stanowisko i w wyroku z dnia 4 października 2012 r., I CSK 665/11 ponownie opowiedział się za istnieniem adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem decyzji lokalowej a doznaniem przez uprawnionych szkody, określanej jako niemożność uzyskania przez poprzednich właścicieli albo też ich następców prawnych własności lokali sprzedanych przez Skarb Państwa na rzecz osób trzecich wraz udziałami w części wspólnej budynku i użytkowaniu wieczystym gruntu, ponownie doprowadzając do zmiany orzecznictwa przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, jak również do powrotnego powstania rozbieżności w ocenie wskazanego związku. W ostatnim czasie Sąd Najwyższy ponownie zmienił zdanie, w wyroku z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 637/12 opowiedział się bowiem za tezą zaprzeczającą istnieniu wskazanego związku przyczynowego, zaprezentował ponadto wnikliwszą analizę pojęcia szkody związanej z dekretem (...), sposobu jej naprawienia przez wydanie decyzji nadzorczej stwierdzającej nieważność wadliwej decyzji dekretowej, jak również przyczyn niemożności jej naprawienia w zakresie dotyczącym sprzedanych lokali oraz związanych z nimi udziałami w części wspólnej. W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny przychylił się do poglądu zaprezentowanego przez Sąd Najwyższy w ostatnim z powołanych wyroków, podzielone zostały argumenty podane w jego uzasadnieniu, jak również w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 lipca 2013 r., wydanego w sprawie IA Ca 197/13, w którym argumentacja Sądu Najwyższego została rozbudowana.

Rozstrzygnięcie o zasadności apelacji wniesionej w tej sprawie nie mogło zostać oparte tylko na ocenie związku przyczynowego między szkodą doznaną przez powoda a wydaniem decyzji lokalowych, których niezgodność z prawem została stwierdzona decyzjami nadzorczymi z dnia 31 maja 2007 r., wymagało bowiem przede wszystkim uwzględnienia złożonej struktury tej szkody w relacji do stanowiska przyjętego w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2013 r., III CZP 112/10, w której Sąd Najwyższy nie tylko uznał, że art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. stanowi podstawę powództwa o zapłatę odszkodowania za szkodę wyrządzoną ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed uchyceniem powołanego przepisu, z dniem 1 września 2004 r., ale rozstrzygnął drugi zasadniczy problem, który wywoływał rozbieżności w orzecznictwie, przyjął bowiem, że „jeżeli ostateczna decyzja administracyjna została wydana przed dniem wejścia w życie Konstytucji RP, odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby ich utrata nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji”. Orzekając o zasadności apelacji wniesionej w tej sprawie, Sąd Apelacyjny kierował się przytoczonym stanowiskiem Sądu Najwyższego.

Zgodnie z ogólną zasadą prawa cywilnego, wyrażoną w art. 361 § 2 k.c., osoba poszkodowana może oczekiwać naprawienia pełnej szkody doznanej w wyniku zdarzenia, za które odpowiada strona zobowiązana, naprawienie szkody obejmuje bowiem nie tylko poniesione przez nią straty (*damnum emergens*), ale również utracone korzyści (*lucrum cessans*), które by uzyskała, gdyby druga strona nie podjęła bezprawnego działania albo gdyby nie powstrzymała się od czynności, do której była zobowiązana. Przez doznaną stratę należy rozumieć każdy uszczerbek w majątku osoby poszkodowanej, zarówno polegający na zmniejszeniu aktywów, czyli jego uszczuplenie o określone pozycje majątkowe, ale również na powiększeniu pasywów, czyli powstanie zadłużenia w majątku osoby poszkodowanej albo też dalsze pogłębienie stanu jej zadłużenia. Utracone korzyści obejmują natomiast nie tylko spodziewany zysk, z wysokim stopniem prawdopodobieństwa, rozumiany jako efekt działalności gospodarczej albo też zawodowej prowadzonej przez osobę poszkodowaną, zaliczyć do nich należy bowiem inne wypadki niepowiększenia się zasobów osoby uprawnionej o nowe prawa majątkowe, na uzyskanie których, z tym samym prawdopodobieństwem, taka osoba mogła liczyć, gdyby strona przeciwna nie podjęła bezprawnego działania albo gdyby wywiązała się względem osoby uprawnionej z obowiązku zaniechania podjętych czynności. Nie może ulegać wątpliwości, że bezprawne zaniechanie podjęcia przez stronę zobowiązaną działania, w wyniku którego majątek

strony uprawnionej zostałyby powiększony o nowe prawa majątkowe, w szczególności jego częścią składową stałoby się użytkowanie wieczyste gruntu lub udział w takim prawie wraz z własnością wyodrębnionego lokalu, stanowi źródło szkody majątkowej doznanej przez osobę uprawnioną, która polega na utracie spodziewanych korzyści, nie może natomiast polegać na uszczupleniu majątku należącego do takiej osoby, nie może tym samym stanowić straty w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Uszczuplenie majątku osoby uprawnionej może polegać tylko na doprowadzeniu do utraty konkretnych praw wchodzących w jego skład, nie może natomiast przejawiać się w pozbawieniu osoby uprawnej możliwości nabycia prawa, które nie należy do takiej osoby, nie jest tym samym częścią jej majątku.

W odniesieniu do nieruchomości, które zostały objęte działaniem dekretu (...), właściwe zakwalifikowanie szkody doznanej przez właścicieli tych nieruchomości jest bardziej złożone, wymaga bowiem uwzględnienia dość szczególnej regulacji zawartej w przepisach dekretu oraz wadliwej praktyki ich stosowania w okresie powojennym, nie może jednak odbiegać od ogólnych zasadach prawa cywilnego związanych z dychotomicznym podziałem struktury szkody na *damnum emergens* oraz *lucrum cessans*. Należy więc przypomnieć, że z dniem wejścia w życie dekretu, wszelkie grunty położone na obszarze (...) W., zgodnie z art. 1, przeszły na własność gminy (...) W., w późniejszym czasie stały się natomiast własnością Skarbu Państwa, część z nich przeszła na własność (...) W. wskutek komunalizacji przeprowadzonej w 1990 r., przedni właściciele zostali natomiast uprawnieni, na podstawie art. 7 ust. 1 dekretu, do złożenia wniosku o przyznanie prawa własności czasowej, odpowiadającego obecnemu prawu użytkowania wieczystego, albo o przyznanie prawa zabudowy, w zamian za symboliczną opłatę. Podstawowe, a przy tym szczególne znaczenie miało rozwiązanie przyjęte w art. 5 dekretu, zgodnie z którym budynki położone na gruntach pozostawały własnością poprzednich ich właścicieli, przechodziły natomiast na własność (...) gminy albo Skarbu Państwa w wypadku negatywnego załatwienia wniosków składanych przez osoby uprawnione na podstawie art. 7 ust. 1 dekretu, które w zamian miały uzyskać grunty zamienne albo odszkodowanie, jednakże stosowne przepisy nie zostały uchwalone, zaś późniejsze regulacje pozbawiły osoby uprawnione prawa do odszkodowania, podstawę ustalenia którego stanowił art. 9 dekretu. Nie może więc ulegać kwestii, że pierwotną przyczyną szkody doznanej przez osoby uprawnione, poza wejściem w życie dekretu oraz związaną z tym zdarzeniem utratą własności gruntu, było wydanie, często po wielu latach, wadliwej decyzji dekretowej, czyli sprzeczne z art. 7 ust. 2 dekretu nieuwzględnienie wniosku o przyznanie własności czasowej albo prawa zabudowy za symboliczną opłatą, rozważania wymaga natomiast prawidłowe zakwalifikowanie takiej szkody, w szczególności wskazanie jej elementów w podziale na *damnum emergens* oraz *lucrum cessans*, nie może bowiem ulegać wątpliwości, że jej struktura nie może zostać uproszczona, w szczególności sprowadzona do niektórych składników, nie może ponadto zostać pominięta specyfika wniosku uregulowanego w art. 7 ust. 1 dekretu oraz ocena znaczenia prawnego tego uprawnienia. Nie można w szczególności zaakceptować stanowiska, jakoby szkoda wywołana wadliwą decyzją dekretową mogła zostać sprowadzona tylko do pozbawienia właścicieli nieruchomości (...) własności budynków położonych na gruntach, nie ulega z drugiej strony kwestii, że utrata budynków stanowiła dla ich właścicieli stratę, majątek tych osób został bowiem pomniejszony o własność budynku, która do czasu rozpoznania wniosków dekretowych był oderwana od własności gruntów. Wskazany element szkody doznanej przez poprzednich właścicieli obejmował niewątpliwie stratę, która nie kończyła się jednak na utracie prawa własności budynków, w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego zyskał bowiem aprobatę pogląd przypisujący uprawnieniu z art. 7 ust. 1 dekretu status autonomicznej wartości majątkowej, stanowiącej przedmiot obrotu prawnego oraz dziedziczenia, którą zaliczano do aktywów w majątkach osób, którym takie uprawnienie przysługiwało, jeżeli w wyznaczonym terminie został złożony wniosek o przyznanie własności czasowej albo prawa zabudowy za niewielką opłatą. Wskazywano, że cywilnoprawnemu obowiązкови ustanowienia jednego ze wskazanych uprawnień, „ odpowiadało po stronie podmiotów uprawnionych zbywalne i dziedziczne prawo majątkowe realizowane w toku postępowania administracyjnego^(„) (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 26/09, jak również w uchwale z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03; tak też Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 15 czerwca 2000 r., I SA 1036/99 oraz w uchwale z dnia 14 października 1996 r., OPK 19/96). Z kolei w postanowieniu z dnia 9 listopada 2011 r., I CKN 6/03, korelat wskazanego obowiązku został określony przez Sąd Najwyższy mianem ekspektatywy prawa wieczystej dzierżawy albo prawa zabudowy, analogiczne stanowisko, w zakresie dotyczącym prawa użytkowania wieczystego, zaprezentował Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 637/12, w którym zasadnie zostało podniesione, że szkoda wywołana wadliwą decyzją dekretową, sprzecznie z prawem odmawiająca uwzględnienia wniosku złożonego zgodnie z art. 7 ust. 1 dekretu,

miała charakter rzeczywisty, polegała bowiem nie tylko na pozbawieniu poprzednich właścicieli własności budynków, ale przejawiała się również w uszczupleniu majątków należących do tych osób albo ich następców prawnych o wartość wskazanej ekspektatywy, względnie prawa majątkowego. Nie wdając się w ocenę charakteru tej wartości majątkowej, nie jest to bowiem niezbędne do rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, można tylko przestać na wskazaniu, że w omawianym zakresie nie może chodzić o prawo bezwzględne do gruntów objętych skutkami dekretu (...), byłym właścicielom nie zostały bowiem przyznane jakiegokolwiek uprawnienia rzeczowe do utraconych gruntów, poza uprawnieniem dotyczącym rozpoznania, zgodnie z przepisami dekretu, wniosków, których uwzględnienie mogło prowadzić do nabycia przez takie osoby praw rzeczowych do tych gruntów o treści w istocie odpowiadającej obecnemu prawu użytkowania wieczystego. Więcej argumentów przemawia na rzecz tezy, że chodziło o ekspektatywę prawa rzeczowego, nie ulega natomiast kwestii, że wydanie wadliwej decyzji nadzorczej, z naruszeniem art. 7 ust. 2 dekretu, uszczuplało majątki osób uprawnionych albo ich następców prawnych o wskazaną wartość, prowadziło więc do straty po stronie tych osób. Specyfika regulacji zawartej w dekrecie polegała na tym, że w wypadku uwzględnienia wniosku złożonego na podstawie art. 7 ust. 1 dekretu, przewidziane w nim uprawnienie było zastępowane nabyciem przez osoby uprawnione prawa o treści odpowiadającej obecnemu użytkowaniu wieczystemu, majątki tych osób nie ulegały więc uszczupleniu, we wskazanym zakresie następowała natomiast zmiana ich struktury. Wadliwe decyzje dekretowe nie tylko więc powodowały stratę w majątkach osób uprawnionych, ale w drugiej stronie były przyczynami tego, że nie podlegały one powiększeniu o prawo tożsame z treścią obecnego użytkowania wieczystego. Szkada doznawana przez osoby uprawnione polegała więc także na utracie spodziewanych korzyści, które miały polegać na nabyciu tego rodzaju prawa rzeczowego w stosunku do gruntów stanowiących własność (...) gminy albo Skarbu Państwa.

Poczynione uwagi należy uzupełnić o skutki wydania decyzji nadzorczej stwierdzającej nieważność negatywnej decyzji dekretowej albo jej wydania z naruszeniem przepisów prawa oraz ich związek ze szkodą doznaną przez osoby uprawnione. Podkreślenia zwłaszcza wymagają różnice występujące pomiędzy wskazanymi rodzajami decyzji nadzorczych. Wprawdzie w wielu orzeczeniach dotyczących problematyki dekretowej niejednokrotnie przyjmowano, także w powołanych orzeczeniach Sądu Apelacyjnego w Warszawie, że wydanie decyzji nadzorczej stwierdzającej nieważność wadliwej decyzji dekretowej, eliminując taką decyzję z obrotu ze skutkiem *ex tunc*, wyklucza także możliwość uznania, że jej wydanie stanowiło źródło szkody doznanej przez osoby uprawnione w wypadku uwzględnienia wniosku złożonego na podstawie art. 7 ust. 1 dekretu przez ustanowienie na rzecz takich osób prawa użytkowania wieczystego gruntu objętego jego działaniem, zwłaszcza że wydanie takiej decyzji nadzorczej samo w sobie powoduje odzyskanie przez poprzednich właścicieli albo ich następców prawnych własności budynków, a tym samym także poszczególnych lokali, jeżeli nie zostały zbyte na rzecz osób trzecich, taki pogląd nie zasługuje jednak na aprobatę i zasadnie w powołanym wyroku z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 637/12, Sąd Najwyższy opowiedział się za odmienną tezą, wskazał bowiem, że ustanowienie na rzecz osób uprawnionych użytkowania wieczystego skutkuje naprawieniem szkody wyrządzonej przez bezpodstawne nieuwzględnienie wniosku przewidzianego art. 7 ust. 1 dekretu, w inny sposób niż poprzez zapłatę odszkodowania, czyli przez *restitutio in integrum*, w stosunku do budynków, ewentualnie, w stosunku do gruntu, przez *compensatio lucri cum damno*, której zastosowanie należy do obowiązków sądów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1972 r., II CR 592/72). Sąd Apelacyjny podzielił podane stanowisko Sądu Najwyższego i uznał, że brak istotnych argumentów sprzeciwiających się zastosowaniu powołanych instytucji przy orzekaniu o odszkodowaniu z art. 160 k.p.a. w odniesieniu do negatywnych decyzji dekretowych, których nieważność została stwierdzona w trybie nadzorczym. Przeciwnie, analizując stany faktyczne związanych z zastosowaniem dekretu, jak również związki zachodzące między wadliwymi decyzjami dekretowymi a decyzjami nadzorczymi, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zastosowanie tej koncepcji, mającej silne podstawy w ogólnych zasadach prawa cywilnego, może się przyczynić do wyjaśnienia oraz usunięcia rozbieżności występujących przy ocenie związku przyczynowego pomiędzy szkodą, która została wywołana wadliwą odmową uwzględnienia zasadnego wniosku o przyznanie własności czasowej, a późniejszym wydaniem decyzji zezwalających na sprzedaż lokali znajdujących się w budynku, których wydanie uniemożliwiło stwierdzenie nieważności decyzji dekretowej w części dotyczącej sprzedanych lokali, nie pozwoliło więc na odzyskanie przez osoby uprawnione własności tych lokali, stało ponadto na przeszkodzie nabyciu przez takie osoby związanego z nimi udziału w części wspólnej nieruchomości oraz w użytkowaniu wieczystym gruntu. Zastosowanie instytucji *compensatio lucri cum damno* na uzasadnienie stanowiska zaprzeczającego zasadności odwoływania się do pośredniego i wieloczołowego

związku przyczynowego, do którego Sąd Najwyższy odwoływał się wyroku z dnia 4 października 2010 r., I CSK 665/11, będzie poza tym pomocne przy właściwym określeniu szkody doznanej przez powoda w stosunku do czterech decyzji lokalowych, których niezgodność z prawem została stwierdzona decyzjami nadzorczymi z dnia 31 maja 2007 r., jak również przy ocenie zasadności zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną.

W świetle poczynionych uwag kluczowe znaczenie dla oceny wskazanych związków należy przypisać sposobowi określenia szkody, której naprawienia, przez zapłatę stosownego odszkodowania, powód domagał się na podstawie art. 160 k.p.a., wskazywał na wydanie decyzji nadzorczej z dnia 20 maja 2002 r., nie dopatrywał się jednak jej źródła w decyzji dekretowej z dnia 23 grudnia 1955 r., zdawał sobie bowiem sprawę, że wiele lat przed wniesieniem pozwu upłynął termin przedawnienia roszczenia, liczony pod podanej daty, lecz źródła szkody upatrywał tylko w okoliczności wydania czterech decyzji zezwalających na sprzedaż spornych lokali, których nieważność została stwierdzona dopiero decyzjami nadzorczymi z dnia 31 maja 2007 r. Sąd Apelacji nie podzielił tego poglądu o tyle, o ile powód dochodził szkody rzeczywistej, wywołanej decyzją dekretową z dnia 23 grudnia 1955 r., uznał ponadto, że w zakresie, w którym w wydaniu decyzji lokalowych powód dopatrywał się przyczyny niemożliwości odzyskania własności lokali oraz związanych z nimi udziałów w części wspólnej budynku oraz w użytkowaniu wieczystym gruntu, tak rozumiana szkoda nie mogła zostać uznana na szkodę rzeczywistą i nie mogła zostać skompensowana na podstawie art. 160 k.p.a., stosownie do stanowiska przyjętego przez Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/11.

Za uzasadniony Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 k.p.a., wadliwie bowiem Sąd Okręgowy przyjął istotnie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy doznaniem straty przez powoda polegającej na utracie własności czterech lokali wskazanych w pozwie wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego do gruntu położonego przy ul. (...) w W. a wydaniem decyzji zezwalającej na sprzedaż tych lokali na rzecz osób trzecich. W części dotyczącej własności lokali, tak rozumiana szkoda została wywołana wydaniem bezprawnej decyzji nadzorczej z dnia 23 grudnia 1955 r., z art. 8 dekretu bowiem wynika, że nieprzyznanie dawnym właścicielom prawa własności czasowej albo prawa zabudowy za symboliczną opłatą z mocy prawa powodowało, iż własność całego budynku położonego pod wskazanym adresem, która do daty wydania wskazanej decyzji przysługiwała dawnym właścicielom, przeszła na gminę(...). W., a następnie, na podstawie późniejszych przepisów, na własność Skarbu Państwa, który do 20 maja 2002 r. był uważany za właściciela nieruchomości, której stan prawny był ujawniony w księdze wieczystej, miał więc tytuł do sprzedaży lokali wraz z udziałami w części wspólnej nieruchomości (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 637/12). Żadna z decyzji lokalowych, które zostały wydane po latach, z oczywistych powodów nie mogła pozbawić powoda, prawa własności do lokali, których poprzedni właściciele zostali pozbawieni wiele lat wcześniej wskutek wydania decyzji dekretowej z dnia 23 grudnia 1955 r., nie jest bowiem możliwe, aby wcześniejszy skutek pozbawienia osób uprawnionych prawa własności, w szczególności z mocy prawa, mógł ponownie wystąpić, a w szczególności by mógł zostać wywołany wydaniem decyzji o zupełnie innej treści i skutkach prawnych. Nie może więc ulegać kwestii istotnie związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy decyzją dekretową a późniejszymi zgodami na sprzedaż lokali, które zostały udzielone decyzjami lokalowymi, na taki związek wskazywano bowiem wielokrotnie w orzecznictwie (np. w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 września 2011 r., IA Ca 348/11, w wyroku z dnia 17 maja 2011 r., IA Ca 845/10, w wyroku z dnia 17 maja 2011 r., IA Ca 786/10 oraz w wyroku z dnia 6 czerwca 2012 r., IA Ca 1317/11), w wydaniu tych decyzji nie można jednak dopatrywać się nie tylko adekwatnej, ale jakiegokolwiek przyczyny pozbawienia poprzednich właścicieli własności tych lokali, wskazany związek przyczynowy dotyczy bowiem odmiennego elementu szkody, której poprzednicy prawni powoda doznali wskutek wydania negatywnej decyzji dekretowej z dnia 23 grudnia 1955 r., przeciwnego stanowiska nie uzasadnia natomiast odwołanie się do koncepcji pośredniego i złożonego związku przyczynowego, do której Sąd Najwyższy jednak zawiązał w wyroku z dnia 4 października 2012 r., I CSK 665/11, nie podzielił natomiast tego stanowiska w wyroku z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 637/12. Odnosząc się do wskazanej koncepcji, należy wskazać, że jej zastosowanie jest uzasadnione w odniesieniu do tych stanów faktycznych, w których złożone są okoliczności poprzedzające wystąpienie określonego skutki stanowiącego źródło szkody, czyli w których ocena adekwatności w zespole przyczyn dotyczy wielu zdarzeń poprzedzających wystąpienie danego skutku, zastosowanie tej koncepcji jest natomiast wykluczone wtedy, gdy ocena związków przyczynowo – skutkowych obejmować ma nie

tylko zdarzenia z okresu poprzedzającego wystąpienie badanego skutku, ale również zdarzenia zaistniałe po jego wystąpieniu, w tym zwłaszcza okoliczności, które wystąpiły wiele lat po zaistnieniu szkody. Przedmiotem analizy wielozłożonych relacji przyczynowych mogą być różne zdarzenia, które sprzyjały wystąpieniu danego skutku, w szczególności stwarzały możliwość jego wystąpienia albo zwiększały prawdopodobieństwo wystąpienia danego skutku, zasady logiki sprzeciwiają się natomiast objęciu taką analizą zdarzeń, które nie mogły mieć żadnego wpływu na wystąpienie określonego skutku, wystąpiły bowiem znacznie później, nie mogły się więc przyczynić do jego zaistnienia. W zakresie, w którym powód twierdził, że doznana szkoda polegała na utracie przez poprzednich właścicieli czterech lokali, które z dniem 23 grudnia 1955 r. z mocy prawa przeszły na własność Skarbu Państwa, za bezpodstawne należało uznać twierdzenie, jakoby przyczyną ich utraty przez poprzedników prawnych powoda było wydanie decyzji lokalowych, wśród których najwcześniejsza pochodziła z marca 1978 r. Zasady logiki sprzeciwiają się dostrzeżeniu jakiegokolwiek związku między utratą własności tych lokali przez przedwojennych właścicieli lub ich następców prawnych a wydaniem decyzji lokalowych wskazanych w pozwie. Przeciwnego stanowiska powoda nie uzasadnia także odwołanie się do wstecznego skutku wywołanego przez wydanie decyzji nadzorczej z dnia 20 maja 2002 r., którą stwierdzona nieważność decyzji dekretowej z 23 grudnia 1955 r. Nie można zaprzeczyć, że gdyby lokale nie zostały sprzedane, w wyniku wydania decyzji nadzorczej z dnia 20 maja 2002 r. następcy prawni przedwojennych właścicieli ponownie nabyliby własność lokali, na ich rzecz zostałoby również ustanowione prawo użytkowania wieczystego gruntu położonego przy ul. (...) w W., mogłoby więc dojść do pełnego naprawienia szkody doznanej przez przedwojennych właścicieli przez ponowne przewłaszczenie lokali na rzecz ich następców prawnych oraz do ustanowienia na rzecz tych osób udziału w części wspólnej budynku i użytkowaniu gruntu, czyli do ustanowienia na rzecz tych osób udziałów w prawie związanym w własnością lokali, jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 637/12. Szkoda doznana przez poprzedników prawnych powódki mogłaby więc zostać naprawiona w inny sposób niż przez odszkodowanie, przy orzekaniu o zasadności powództwa opartego na art. 160 k.p.a. zachodziłaby konieczność zastosowania instytucji *restitutio in integrum* i *compensatio lucri cum damno*, nie byłoby natomiast uzasadnione przyjęcie, że decyzją dekretową z dnia 26 listopada 1952 r. poprzednikom prawnym powódki nie została wyrządzona żadna szkoda. Przeciwno zasadności tego stanowiska przemawia konieczność uwzględnienia okresu, w którym Skarb Państwa był uważany za właściciela nieruchomości utraconej przez poprzedników prawnych powoda, pobierał z niej korzyści, jak również skutecznie zbywał niektóre lokale, zwłaszcza że zgodnie z powołaną uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/11, powód nie mógł skutecznie dochodzić od Skarbu Państwa utraconego zysku z ewentualnego wynajęcia spornych lokali, Sąd Okręgowy zasadnie więc oddalił powództwo o zapłatę utraconych korzyści. Sprzeczność decyzji nadzorczej z art. 7 ust. 2 dekretu, potwierdzona wydaną po latach decyzją nadzorczą stwierdzającą jej nieważność, usunęła z obrotu wadliwą decyzję dekretową, która od daty wydania decyzji nadzorczej powinna być traktowana tak, jakby nie została wydana, nie dawała natomiast podstawy do uznania, że na okres kilkudziesięciu lat majątek przedwojennych właścicieli oraz ich następców prawnych nie został uszczuplony o wartość nieruchomości przejętej przez Państwo, taka okoliczność miała bowiem po prostu miejsce, nie mogła więc zostać zatarta przez jakąkolwiek decyzję nadzorczą. W zakresie, w których lokale położone w budynku przy ul. (...) w W. nie zostały sprzedane, decyzją nadzorczą z dnia 20 lutego 1998 r., uprawnieni, w tym powód, odzyskali utraconą własność, zaś stwierdzenie nieważności decyzji dekretowej z dnia 23 grudnia 1955 r. umożliwiło ustanowienie na rzecz osób uprawnionych użytkowania wieczystego gruntu. Majątek powoda oraz innych następców prawnych przedwojennych właścicieli został więc powiększony o wartość wskazanych praw majątkowych. Z kolei w zakresie, w którym, mimo stwierdzenia nieważności decyzji dekretowej z dnia 23 grudnia 1955 r., decyzja nadzorczą z dnia 20 maja 2002 r. nie mogła przywrócić, następcom prawnym dawnych właścicieli, własności sprzedanych lokali wraz z udziałami w części wspólnej nieruchomości, ze względu na ochronę nabywców wpisanych do ksiąg wieczystych instytucją rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, wydanie decyzji zezwalających na sprzedaż czterech lokali niewątpliwie było adekwatną przyczyną niemożliwości naprawienia szkody doznanej przez powoda, nie było natomiast przyczyną szkody, która została wyrządzona poprzednikom prawnym powoda. Między pozbawieniem tych osób własności lokali oraz ekspektatywy użytkowania wieczystego do udziałów w gruncie związanych z ich własnością nie występuje więc związek przyczynowy, adekwatnej przyczynowości można się natomiast dopatrzeć między wydaniem decyzji lokalowych a niemożnością powiększenia majątku powoda oraz pozostałych osób uprawnionych o prawo własności lokali wraz z udziałami w części wspólnej nieruchomości. Decyzje zezwalające na sprzedaż lokali w udziałami w

części wspólnej nieruchomości spowodowały więc, że majątki uprawnionych, w tym powoda, nie zostały powiększone, po wydaniu korzystnej dla tych osób decyzji nadzorczej z dnia 20 maja 2002 r. o wskazane prawa majątkowe, sytuacja następców prawnych dawnych właścicieli, w tym powoda, nie została także zmieniona przez wydanie czterech decyzji nadzorczych z dnia 31 maj 2007 r., stwierdzona nimi została bowiem niezgodność z prawem czterech decyzji lokalowych, które nie zostały wyeliminowane z obrotu. Wydanie decyzji lokalowych może zostać uznane za przyczynę szkody doznanej przez powoda, wraz z okolicznością zawarcia umów sprzedaży czterech lokali na rzecz osób trzecich, jednakże wyłącznie polegającej na utracie korzyści, których powód mógłby się spodziewać, z bardzo dużym prawdopodobieństwem, gdyby tego rodzaju decyzje nie zostały wydane, miałyby bowiem podstawy oczekiwać, że majątki następców prawnych przedwojennych właścicieli spornej nieruchomości zostałyby powiększone o wartość lokali oraz związanych z nimi udziałów w części wspólnej budynku oraz w użytkowaniu wieczystym gruntu. Szkodę doznaną przez powoda w wyniku wydania decyzji lokalowych należało więc kwalifikować tylko jako *lucrum cessans*. Z podanych powodów Sąd Apelacyjny uznał, że w zakresie, w którym powód dochodził w tej sprawie naprawienia szkody polegającej na utracie własności spornych lokali z udziałami w części wspólnej nieruchomości, nie występował adekwatny związek przyczynowy między tak rozumianą szkodą a decyzjami lokalowymi zezwalającymi na sprzedaż spornych lokali, uwzględniając powództwo Sąd Okręgowy naruszył więc art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 k.p.a. W zakresie, w którym szkoda określona w pozwie była utożsamiana z utratą możliwości odzyskania lokali z udziałami w części wspólnej budynku oraz ustanowienia na rzecz osób uprawnionych odpowiedniej części użytkowania wieczystego gruntu, przeciwko zasadności powództwa o naprawienie tak rozumianej szkody, przemawiał ograniczony zakres odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 160 k.p.a., jak też wykładnia tego przepisu przyjęta w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/11, zostało w niej bowiem przesądzone, w sposób wiążący inne składy Sądu Najwyższego, że odszkodowanie przewidziane tym przepisem nie obejmuje korzyści utraconych wskutek wydania wadliwej decyzji administracyjnej, której nieważność została potwierdzona decyzją nadzorczą wydaną po wejściu w życie Konstytucji RP. Decyzjami Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z dnia 31 maja 2007 r. została stwierdzona niezgodność z prawem decyzji lokalowych, powództwo zostało ponadto wniesione przed upływem terminu przedawnienia, którego bieg został przerwany bezskutecznym wezwaniem pozwanego do próby ugodowej, jednakże wydanie decyzji z podanej daty było przyczyną doznania przez powoda szkody kwalifikowanej jako *lucrum cessans*, która nie polegała na uszczupleniu majątku skarżącej, ale na utracie możliwości jego powiększenia o wartość wskazanych lokali wraz z udziałami w części wspólnej budynku oraz na utracie możliwości ustanowienia na rzecz uprawnionych udziałów w użytkowaniu wieczystym gruntu w części przypadającej na każdy z tych lokali, po uzyskaniu korzystnej dla tych osób decyzji nadzorczej z dnia 20 maja 2002 r., zwłaszcza że w termie trzech lat od jej wydania powód nie wystąpił o odszkodowanie przewidziane art. 160 k.p.a., chociaż powinien był wiedzieć, że do uzyskania odszkodowania nie było niezbędne oczekiwanie na ponowne rozpoznanie wniosku z art. 7 ust. 1 dekretu, nieodwracalne skutki decyzji lokalowych spowodowały bowiem, że w części dotyczącej udziałów w gruncie związanych z własnością lokali nabytych przez osoby trzecie, decyzja dekretowa z dnia 23 grudnia 1955 r., mimo jej usunięcia z obrotu, nie spowodowała odzyskania przez uprawnionych prawa własności do lokali nabytych przez osoby chronione ręką wiary publicznej ksiąg wieczystych, powinien był także wiedzieć, że dochodzenie takiego roszczenia nie musiało zostać poprzedzone wydaniem decyzji nadzorczych z dnia 31 maja 2007 r., co potwierdza prawidłowość stanowiska wykluczającego istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą wywołaną decyzją dekretową na decyzjami lokalowymi. Nie było żadnych przeszkód faktycznych i prawnych, które by stały na przeszkodzie zgłoszeniu roszczenia dochodzonego w tej sprawie w terminie trzech lat od daty wydania decyzji nadzorczej z dnia 20 maja 2002 r. we właściwym wówczas postępowaniu administracyjnym oraz by jako źródło doznania przez powoda szkody została podana wadliwa decyzja dekretowa z dnia 23 grudnia 1955 r.

Z podanych przyczyn apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w całości przez zmianę zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego, oddalenie powództwa w tej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwoty 7200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego przez Sądem Okręgowy, stosownie do art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i art. 108 § 1 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Uwzględniona została stawka minimalna przewidziana dla spraw o zapłatę.

Uwzględnienie apelacji uzasadniało zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwoty 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej, stosownie do 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i art. 108 § 1 k.c. i przy zastosowaniu § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 powołanego rozporządzenia, według stawki minimalnej przewidzianej dla spraw o zapłatę oraz wskazanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając na uwadze omówione rozbieżności w orzecznictwie dotyczącym spraw dekretowych, Sąd Apelacyjny uznał rozpoznawaną sprawę za wypadek szczególny, który uzasadniał odstąpienie od obciążenia powoda nieuiszczoną opłatą od apelacji Skarbu Państwa, stosownie do ust. 4 art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.